

# 69

*Grzegorz Malinowski*

## WYDATKI SOCJALNE W POLSCE

Zgodnie z ustawą o finansach publicznych wydatki/transfery socjalne, czyli świadczenia pieniężne na rzecz osób fizycznych, to środki publiczne wypłacane osobom fizycznym, niebędące wynagrodzeniem za świadczoną pracę. Takie ujęcie różni się od potocznego rozumienia wydatków socjalnych. O ile bowiem na co dzień termin „socjal” wykorzystywany jest w odniesieniu zarówno do świadczeń finansowych, jak i usług finansowanych przez skarb państwa, o tyle w ujęciu prawnym termin ten dotyczy wyłącznie świadczeń finansowych. Z tego względu wydatkami socjalnymi są na pewno wszelkie świadczenia adresowane do seniorów, niepełnosprawnych, rodzin osoby zmarłej, rodzin i dzieci tudzież do bezrobotnych. Nie będą zaś nimi wydatki na edukację, zdrowie czy kulturę.

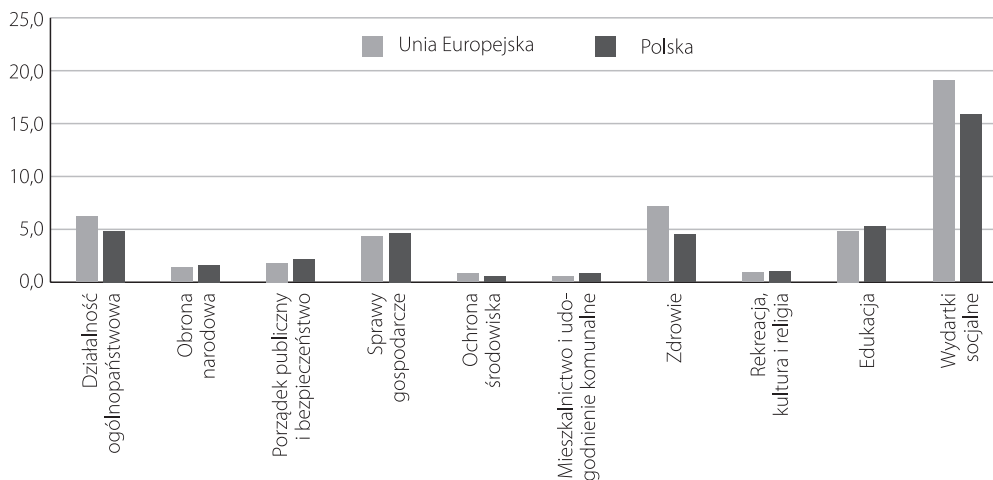
O tym, jakie kryteria muszą zostać spełnione, żeby otrzymywać takie świadczenia, w jakiej wysokości oraz przez jaki okres, decydują szczegółowe przepisy odrębnych ustaw.

Świadczenia mogą docierać do upoważnionych w dwojaki sposób: bezpośrednio (emerytury, renty, wypłaty z programu „500 plus”) albo pośrednio, w formie dopłat (do mieszkań, do edukacji, do leków).

### Wydatki socjalne – Polska na tle pozostałych krajów UE

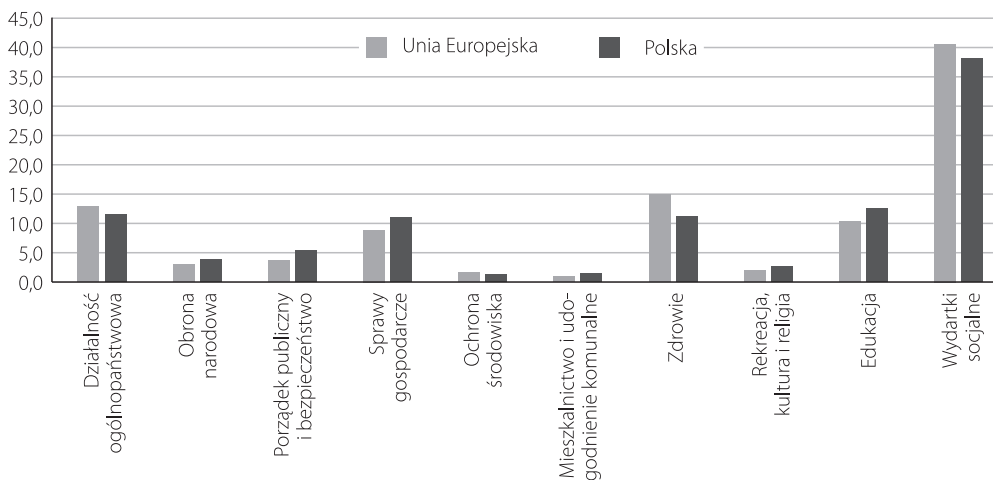
Porównywanie poziomu oraz struktury wydatków socjalnych w krajach UE jest możliwe dzięki tak zwanej klasyfikacji COFOG, to jest zestawieniu wydatków sektora instytucji rządowych i samorządowych według funkcji. Wynika z niej, że wydatki socjalne stanowią największą część wydatków publicznych. W 2015 roku udział tych wydatków w całości wydatków publicznych wynosił średnio w krajach UE 40,6%, co odpowiadało 19,2% PKB. Biorąc pod uwagę jedynie strefę euro, wartości te kształtują się na poziomie 41,5% oraz 20,1%. Dla porównania, na zdrowie rządu krajów UE przeznaczały średnio 15,2% swoich budżetów, na działalność ogólnopaństwową 13,1%, na eduka-

cję 10,3% zaś na sprawy gospodarcze 9,0%. Wśród krajów członkowskich relatywnie najwyższe nakłady na wydatki socjalne występują w Finlandii 44,9% budżetu oraz w Luksemburgu – 44,8%. Jeżeli chodzi o udział tych wydatków w Produkcie Krajowym Brutto, przodują Finlandia (25,6%) i Francja (24,6%) oraz kraje skandynawskie. Na przeciwnym biegunie mieszczą się takie kraje jak Islandia, Cypr oraz Węgry, gdzie wydatki socjalne stanowią odpowiednio 22,1%, 29,9% i 29,9% budżetu. Stosując zaś kryterium udziału w PKB, można stwierdzić, że krajami o najniższych wydatkach socjalnych są Islandia, Irlandia oraz Litwa, które przeznaczają na ten cel kolejno 9,5%, 9,6% oraz 11,1%.



**Rysunek 1.** Struktura wydatków rządowych w Polsce i w Unii Europejskiej w 2015 roku (% PKB)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.



**Rysunek 2.** Struktura wydatków rządowych w Polsce i w Unii Europejskiej w 2015 roku (% budżetu)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

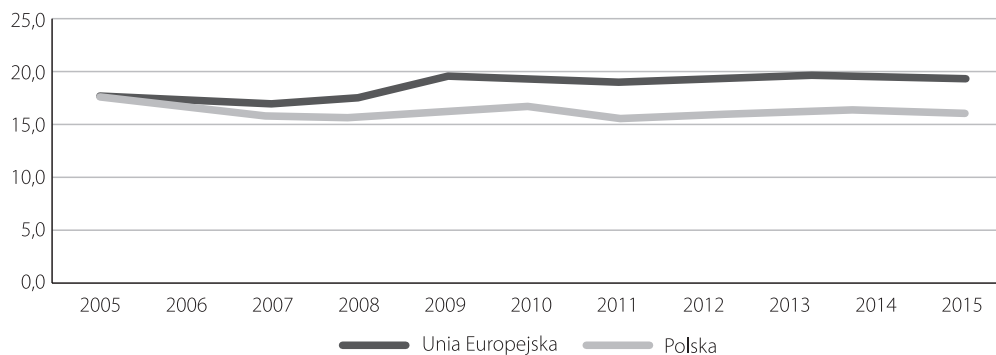
W przypadku Polski udział wydatków na ochronę socjalną w wydatkach ogółem wynosił w 2015 roku 38,3%, co stanowiło 15,9% PKB. W porównaniu do średniej krajów UE udział rozważanych wydatków w budżecie był więc niższy o 2,3 pkt. proc., a ich udział w PKB był niższy o 3,3 pkt. proc. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że Polska wyróżnia się na tle krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w których wydatki na ochronę socjalną stanowią średnio 32,7% ogółu wydatków i 13,8% PKB. Z tego punktu widzenia Polska jest liderem jeśli chodzi o udział wydatków socjalnych w całości wydatków publicznych, natomiast w relacji do PKB ustępuje tylko Słowenii (17,4%). Oznacza to, że znaczenie wydatków socjalnych w strukturze wydatków publicznych bliższe jest krajom „starej piętnastki”, niż średniej dla regionu Europy Środkowo-Wschodniej (Sawulski, 2016). Warto także spróbować ująć wydatki socjalne w pewnej perspektywie czasowej. Otóż biorąc pod uwagę lata 2005–2015, widzimy, że średnie wydatki socjalne w krajach UE, zarówno w relacji do całkowitych wydatków, jak i w odniesieniu do PKB – wzrosły. Wszakże w 2005 roku kraje UE wydawały średnio 17,6% swojego PKB na ten cel, co stanowiło 38,6% całkowitych wydatków publicznych. Istotną rolę w tym wzroście odegrał bez wątpienia kryzys finansowy, o czym może świadczyć fakt, że w samych latach 2007–2009 wydatki socjalne wzrosły z 17% PKB do 19,4%.

Nieco inaczej wygląda trend dotyczący finansów publicznych Polski. Mianowicie w analogicznym okresie wydatki socjalne spadły, i to zarówno w relacji do PKB (z 17,3% na 15,9%) , jak i względem całkowitych wydatków publicznych (z 39% na 38,3%). Sytuacja taka stworzyła pewien potencjał wykorzystany przez zwycięzcę wyborów parlamentarnych z roku 2015, który w 2016 r. zainicjował zakrojony na szeroką skalę program przewidujący istotny wzrost wydatków socjalnych. W chwili pisania tego tekstu dane dotyczące wydatków socjalnych za rok 2016 według klasyfikacji COFOG<sup>1</sup> są jeszcze niedostępne. Jednak na podstawie innej metodologii, wykorzystywanej równolegle przez ministerstwo finansów, można wskazać, że w okresie 2015–2016 wydatki socjalne wzrosły z 16,2% na 17,2% PKB i z 39% na 41,7% całkowitych wydatków publicznych. Na uwagę zasługuje zatem po pierwsze fakt, że we wskazanym okresie doszło do zmiany trendu. Po drugie zaś, należy przypuszczać, że tempo wzrostu wydatków socjalnych będzie nadal rosło w roku 2017, ponieważ wspomniane programy rządowe zostały uruchomione dopiero w drugim kwartale 2016 roku.

## Struktura wydatków socjalnych

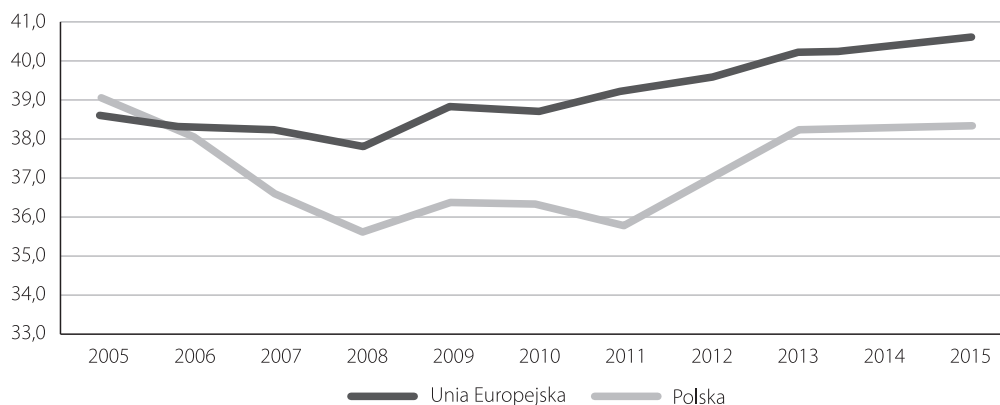
Przeznaczenie wydatków na ochronę socjalną może być różne. Elementem różnicującym może być sposób wydatkowania, adresat świadczenia, okres obowiązywania lub sposób przyznawania. Pojawiająca się potrzeba pomiaru oraz zarządzania tymi środ-

<sup>1</sup> Ministerstwo Finansów prognozuje, że prowadzona aktualnie polityka zmierza w stronę dalszego podnoszenia wydatków na ochronę socjalną aż do poziomu około 43,5% całkowitych wydatków publicznych.



**Rysunek 3.** Wydatki socjalne w Polsce i w Unii Europejskiej w latach 2005–2015 (% PKB)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.



**Rysunek 4.** Wydatki socjalne w Polsce i w Unii Europejskiej w latach 2005–2015 (% budżetu)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

kami publicznymi sprawiły, że w ramach powszechnie stosowanej metodologii COFOG wszystkie wydatki na ochronę socjalną zostały podzielone na dziesięć kategorii. Są to:

- świadczenia związane z chorobą/niepełnosprawnością,
- świadczenia związane ze starzeniem się,
- świadczenia dla rodzin osoby zmarłej,
- świadczenia na rzecz rodzin i dzieci,
- świadczenia z tytułu bezrobocia,
- świadczenia z tytułu wykluczenia społecznego,
- świadczenia na cele mieszkaniowe,
- świadczenia z tytułu prac badawczo – rozwojowych w zakresie ochrony socjalnej,
- świadczenia socjalne gdzie indziej nieklasyfikowane.

Bardziej szczegółowy wgląd w strukturę tych kategorii wydatkowych pozwala wyjaśnić podstawowe różnice między Polską i pozostałymi krajami UE, a także daje możliwość przyjrzenia się specyficznym uwarunkowaniom budżetowym. Otóż najbardziej

kapitałochłonną kategorią wydatków na ochronę socjalną są bez wątpienia środki na świadczenia związane ze starzeniem się (głównie emerytury). Na ten cel w 2015 roku przeznaczono prawie 22% całkowitych wydatków publicznych, co stanowi 9,1% PKB<sup>2</sup>. Oznacza to, że ok. 57% wydatków na ochronę socjalną trafia do osób starszych. Odpowiada to tendencjom europejskim. Dla porównania, w krajach UE na ten cel przeznaczają się średnio 21,7% całkowitych wydatków, co odpowiada 10,3% PKB. Z kolei w krajach Europy Środkowo-Wschodniej wartości te kształtują się na poziomie 19% oraz 7,9%. Z tego punktu widzenia uzasadnione jest stwierdzenie, że model Polski jest bardzo podobny do tego, który funkcjonuje w krajach tak zwanej starej Unii. Bardziej szczegółowa analiza zmusza jednak do częściowej modyfikacji takiego wniosku. Relatywnie wysokie wydatki związane ze starzeniem się nie znajdują bowiem odzwierciedlenia w strukturze demograficznej Polski (Sawulski, 2016). Wniosek taki staje się uzasadniony w następstwie analizy dwóch wskaźników. Pierwszym jest udział osób w wieku 65+ w całej populacji. W przypadku Polski jego wartość wynosi 15,9% (2016 rok), tymczasem średnia w krajach UE to 19,2% zaś w krajach Europy Środkowo-Wschodniej jest na poziomie 18,2%. Po drugie, mediana wieku w Polsce wynosi 40,3 lat, natomiast w UE oraz Europie Środkowo-Wschodniej wskaźnik ten wynosi odpowiednio 42,7 oraz 42,3 lata. Polska ma zatem relatywnie młodą strukturę demograficzną, co kontrastuje z wysokim poziomem wydatków na seniorów. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać po pierwsze we wcześniejszej dezaktywacji zawodowej osób starszych (Błaszczuk, 2016) oraz w relatywnie wysokim poziomie świadczeń emerytalnych – o czym informuje tak zwana stopa zastąpienia<sup>3</sup>, która w przypadku Polski osiąga wartość 62%, podczas gdy jej średnia wartość w krajach UE wynosi 57% a w krajach Europy Środkowo-Wschodniej 51%.

Sytuacja budżetowo-demograficzna Polski wydaje się zatem przemawiać za koniecznością ponownego rozpatrzenia pomysłu podniesienia wieku emerytalnego. Jest to o tyle istotne, że w krótkiej perspektywie, podjęta w 2016 roku decyzja o zmniejszeniu wieku emerytalnego w połączeniu ze wzrostem minimalnej emerytury oraz z niezbędną okresową waloryzacją tych świadczeń spowodują, że w 2017 roku udział tej kategorii wydatków w PKB wzrośnie do 9,7% PKB a w 2018 roku do 9,9%, a potem nadal będzie się zwiększał.

Pozostałe kategorie wydatków na ochronę socjalną kształtują się bardzo podobnie jak to ma miejsce w przypadku innych krajów UE lub Europy Środkowo-Wschodniej. Pewne różnice pojawiają się w dwóch przypadkach, które należy skomentować. Po pierwsze na uwagę zasługuje poziom nakładów przeznaczonych na świadczenia dla rodzin osoby zmarłej. W Polsce jest on niemal dwukrotnie wyższy (4,3% wydatków

<sup>2</sup> Od 2016 r. poziom ten najprawdopodobniej się zwiększy z uwagi na cofnięcie reformy zwiększającej wiek emerytalny.

<sup>3</sup> Stopa zastąpienia, czyli relacja wartości emerytury do wartości ostatniej pensji.

budżetowych, 1,8% PKB) od średniej krajów UE (2,1% wydatków publicznych, 1% PKB) oraz krajów Europy Środkowo-Wschodniej (1,8% wydatków publicznych, 0,8% PKB). Powodem takiego stanu rzeczy jest powiązanie wartości świadczeń wypłacanych członkom rodziny osoby zmarłej z wysokością emerytury lub renty pobieranej przez tą osobę. Ponadto polskim rodzinom wypłacany jest także jednorazowy zasiłek pogrzebowy w wysokości 4000 PLN, co wcale nie jest standardem europejskim, ponieważ tego rodzaju świadczenie nie występuje w 10 krajach UE, w tym w: Niemczech, Szwecji, Włoszech, Norwegii, Węgrzech, Islandii, Lichtensteinie, Finlandii, Malcie oraz w Wielkiej Brytanii, natomiast w większości pozostałych krajów UE zasiłek tego rodzaju nie przekracza kwoty 200 euro.

Drugą kategorią, która różni się od wzorców czołowych krajów UE, są świadczenia na rzecz rodzin i dzieci. Na ten cel w Polsce przeznaczano 1,4% PKB, czyli około 3,4% całkowitych wydatków. W całej UE na ten cel w 2015 roku wydawano średnio 1,7% PKB (3,7% całkowitych wydatków), natomiast w krajach Europy Środkowo Wschodniej było to 1,5% PKB (3,5% całkowitych wydatków). Powyższe liczby nie wskazują na dużą różnicę. Kiedy jednak punktem odniesienia uczynimy 16 najbogatszych krajów UE, wówczas kontrast stanie się widoczny. Otóż okazuje się, że kraje te przeznaczają na świadczenia dla rodzin i dzieci średnio aż 2,3% PKB, co odpowiada 4,7% całkowitych wydatków. Przyjmując więc założenie, że proces integracji europejskiej prowadzi do coraz większego ujednoczenia modeli gospodarczych krajów członkowskich, należy wnioskować, że rozważana kategoria wydatkowa w przypadku Polski powinna w przyszłości ulec modyfikacjom. Tym bardziej, że jednym z zasadniczych celów związanych z istnieniem i rozbudową tej kategorii świadczeń jest powstrzymanie, albo też przeciwstawienie się negatywnym trendom demograficznym w poszczególnych krajach. Powyższy, teoretyczny wniosek znalazł realne odzwierciedlenie w zainicjowanym w 2016 roku programie rządowym „500 plus”, zakładającym istotny wzrost wydatków na rzecz rodzin z dziećmi. Program zaczął działać w drugim kwartale 2016 roku, toteż w pełni jego odzwierciedlenie w strukturze danych budżetowych będzie widoczne dopiero po roku 2017. Niemniej jednak wiadomo, że kosztował będzie przeszło 20 miliardów złotych rocznie, a to oznacza, że należy się spodziewać zrównania poziomu wydatków na rodziny i dzieci z praktykowanym w zamożnych krajach UE wzorcem.

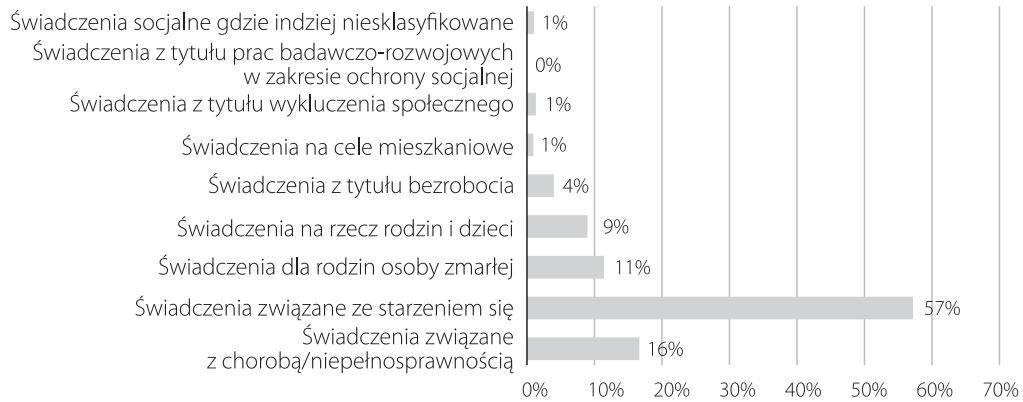
## Efektywność wydatków socjalnych

Racjonalnie planowana polityka socjalna państwa ma dwa wymiary: obiektywny oraz subiektywny. Ten pierwszy oznacza, że zasadniczym celem wydatków socjalnych jest redukcja zjawiska nadmiernych nierówności społecznych, biedy oraz wykluczenia społecznego w celu wyrównywania szans obywateli wywodzących się z różnych grup społecznych i terytorialnych. Z kolei wymiar subiektywny dotyczy preferencji opinii publicznej szczególnie w aspekcie realizacji oczekiwań społecznych odnośnie



**Rysunek 5.** Struktura wydatków społecznych w Polsce w 2015 roku (% PKB)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat



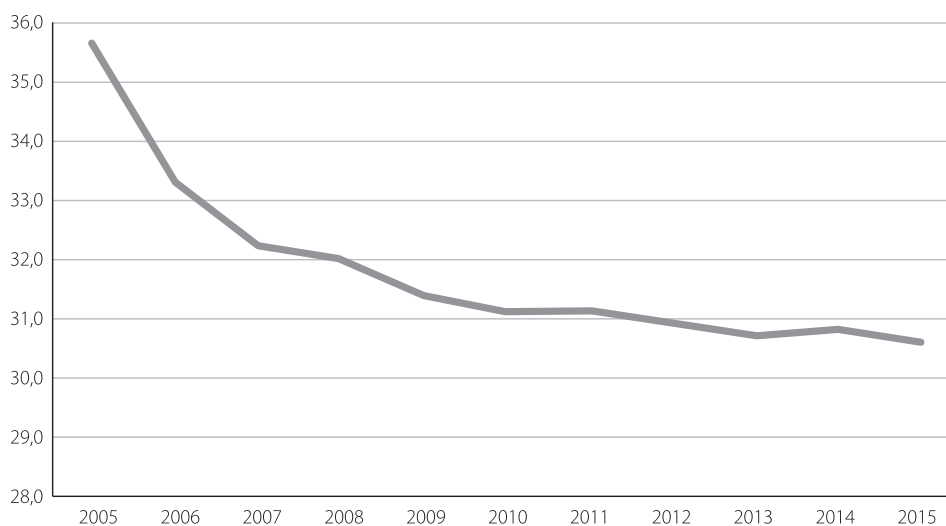
**Rysunek 6.** Struktura wydatków społecznych w Polsce w 2015 roku (% budżetu)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

do polityki społecznej państwa. Połączenie tych dwóch wymiarów jest ważne, ponieważ niejednokrotnie poprawa obiektywnej sytuacji adresatów polityki społecznej państwa wcale nie przekłada się na poprawę ich subiektywnej oceny bieżącej sytuacji. A przecież nadrzędnym celem aktywnej polityki gospodarczej jest dążenie do maksymalizacji zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego dobrobytu.

Obiektywny i subiektywny wymiar polityki społecznej państwa wyznacza więc dwa rodzaje wskaźników, za pomocą których można dokonywać oceny efektywności tejże polityki. Z jednej strony mamy do czynienia ze wskaźnikami obiektywnymi, obrazującymi pewien wycinek rzeczywistości danej gospodarki. Z drugiej zaś strony dysponujemy wskaźnikami subiektywnymi, które są po prostu analizą bieżących nastrojów społecznych związanych z oceną jakości i wydajności polityki społecznej danego kraju.

Do wskaźników obiektywnych zaliczyć można współczynnik Giniego – mierzący poziom nierówności społecznych<sup>4</sup> oraz wskaźnik zagrożenia ubóstwem. Wartość współczynnika Giniego w roku 2015 wynosiła 0,306 i utrzymuje się w trendzie spadkowym. W dodatku należy przewidywać, że zainicjowane w 2016 roku programy transferowe przełożą się na dalsze zmniejszenie poziomu nierówności dochodowych. Średni poziom tego wskaźnika dla całej UE wynosi 0,310, zaś dla krajów tzw. starej Unii wartość ta jest równa 0,307. Powyższe dane stawiają Polskę w relatywnie korzystnym świetle na tle pozostałych krajów Unii. Z punktu widzenia efektywności polityki społecznej taką sytuację można interpretować jako względny sukces polityki redystrybucyjnej państwa. Do takiej oceny należałoby jednak porównać zaprezentowaną wartość współczynnika Giniego z identycznym wskaźnikiem ale obliczanym jeszcze przed zastosowaniem narzędzi polityki redystrybucyjnej (podatków, transferów). Okazuje się, że ów drugi wariant współczynnika Giniego osiąga w Polsce wartość 0,47. Oznacza to, że skala redukcji nierówności dochodowych, jaką należy przypisywać polityce redystrybucyjnej państwa, wynosi około 34%, co jest wynikiem przeciętnym (Malinowski, 2016).



**Rysunek 7.** Wartość współczynnika Giniego w Polsce w latach 2005–2016

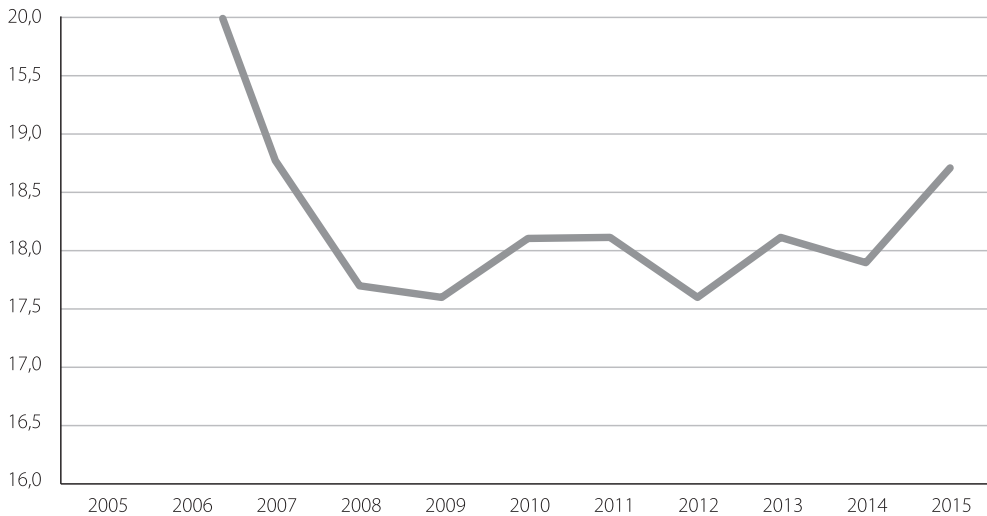
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Drugą miarą jest wskaźnik zagrożenia ubóstwem. Informuje on o tym, jaki procent populacji otrzymuje dochody niższe niż 60% mediany zarobków danego kraju. Dane te zazwyczaj prezentuje się z uwzględnieniem kategorii wiekowej (zagrożenie ubóstwem populacji do 65. roku życia oraz powyżej 65 roku życia). W przypadku Polski wartość tego wskaźnika dla populacji poniżej 65. roku życia wynosiła w 2015 roku 18,7%, natomiast dla osób w wieku poprodukcyjnym wskaźnik osiąga wartość 12,1%.

<sup>4</sup> Przyjmuje on wartości z przedziału  $<0,1>$ , gdzie 0 – oznacza stan pełnej, hipotetycznej równości, zaś 1 oznacza skrajny poziom rozwarstwienia dochodowego.



O ile w pierwszym przypadku mamy do czynienia z wyraźnym, chociaż powolnym trendem malejącym, o tyle kierunek zmian wskaźnika drugiego jest trudny do ustalenia. Warto też nadmienić, że średnia dla krajów UE wynosi 18,1% w pierwszym przypadku, a w drugim przypadku jest to 14,1%. Także zatem w tym przypadku ocena efektywności polskiej polityki socjalnej prowadzi do konkluzji, że polski system pomocy socjalnej jest względnie dobrze dopasowany do modelu europejskiego.



**Rysunek 8.** Wartość wskaźnika zagrożenia ubóstwem w Polsce w latach 2005–2016 (odsetek osób do 65. roku życia).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.



**Rysunek 9.** Wartość wskaźnika zagrożenia ubóstwem w Polsce w latach 2005–2016 (odsetek osób po 65. roku życia).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

O wiele bardziej kłopotliwe jest badanie subiektywnego wymiaru polityki socjalnej. Wynika to z wielu czynników, na przykład oczekiwania mogą rosnąć szybciej, niż możliwość ich realizacji albo wpływowe grupy interesu, poprzez lobbing mogą narzucać daną wizję rzeczywistości, a może być też tak, że nastroje społeczne, pod wpływem jakichś wydarzeń – radykalnie się zmieniają. Generalnie jednak, rozpatrując politykę socjalną w wymiarze subiektywnym, próbuje się zbadać poziom satysfakcji społeczeństwa z istniejących rozwiązań systemowych.

Opinie dotyczące polityki socjalnej dotyczą zazwyczaj trzech aspektów: polityki prorodzinnej, nierówności społecznych oraz problemu ubóstwa.

Ocena, jaką Polacy wystawiali polityce prorodzinnej państwa, na pięciostopniowej skali w 2013 r. wynosiła średnio 2,8. Jako dobrą i bardzo dobrą oceniało ją przy tym zaledwie 13% ankietowanych (CBOS, 2013). Taki wynik wyraźnie sygnalizował konieczność wprowadzenia zmian, co też znalazło wyraz we wspomnianym programie „500 plus”, który jest oceniany pozytywnie przez 80% badanych (CBOS, 2016).

Nieco inaczej prezentuje się zagadnienie ubóstwa w Polsce. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że od roku 2000 postrzegany przez respondentów odsetek ludzi biednych w Polsce jest wyższy od obiektywnych pomiarów tego zjawiska (CBOS, 2017). Skala ubóstwa, która w miarodajnych badaniach nie przekracza 20% populacji, zdaniem Polaków wynosi niemal 30%. Z drugiej strony jednak należy zauważyć, że oceny ankietowanych z roku na rok są coraz lepsze, o czym może świadczyć fakt, że jeszcze w 2000 roku oceniali, iż problem ubóstwa dotyczy przeszło 40% społeczeństwa. Polacy są też optymistami w tej kwestii, aż dwie trzecie ankietowanych jest zdania, że w najbliższych 5 latach osób biednych będzie w Polsce ubywać.

Ostatnia kwestia dotyczy oceny poziomu nierówności społecznych. Przeważająca część respondentów (ponad 86%) twierdzi, że różnice między biednymi a bogatymi są w Polsce zbyt duże (CBOS, 2017)<sup>5</sup>. Na uwagę zasługuje także fakt, że ponad 76% badanych uważa, że redukowanie nierówności społecznych jest obowiązkiem rządu. Jednocześnie około 50% badanych akceptuje rozwarstwienie dochodowe, jako niezbędne do rozwoju gospodarczego, a zdecydowana większość ankietowanych zgadza się, że wyższe wynagrodzenie niektórych grup pracowników może być korzystne dla ogólnego dobrobytu. Polacy więc nie sprzeciwiają się nierównościom dochodów z zasady, ale twierdzą, że ich skala jest zbyt duża.

Chociaż więc nie istnieje jeden, syntetyczny wskaźnik subiektywnej oceny polityki socjalnej w Polsce, to jednak na podstawie istniejących badań szczegółowych można

<sup>5</sup> Należy jednak zaznaczyć, że względem badania przeprowadzonego w 2010 roku odsetek ten zmniejszył się o 5 punktów procentowych.

wysunąć ostrożny wniosek, że Polacy krytycznie oceniają efektywność istniejących programów socjalnych, chociaż ich ocena powoli się poprawia.

## Bibliografia

Błaszczyk, B. (2016). Sytuacja osób starszych na rynku pracy w Polsce. *Gerontologia Polska*, 24: 51 – 57.

CBOS (2013). *Polityka prorodzinna – oceny i postulaty*, BS/110/2013.

CBOS (2016). *Program „Rodzina 500 plus” jako element systemu wspierania rodzin i dzietności*. Komunikat z badań, 25/2016.

CBOS (2017). *Społeczne postrzeganie problemu ubóstwa*. Komunikat z badań, 83/2017.

CBOS (2017). *Stosunek Polaków do nierówności społecznych*. Komunikat z badań, 85/2017.

Malinowska-Misiąg, E. i Misiąg, W. (2006). *Finanse publiczne w Polsce*. Warszawa: Lexis Nexis Sp. z o.o.

Malinowski, G. (2016). *Nierówności i wzrost Gospodarczy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Sawulski, J. (2016). *Finanse publiczne w Polsce – diagnoza na tle innych krajów*, IBS policy paper 04/2016. Instytut Badań Strukturalnych.